

- Gdy ciebie oskarżano i plwano Tobie w twarz, szydzono, biczowano, Tyś milczał, Panie nasz.
- I Bóg opuścił Ciebie, chciał przy nas bowiem stać; złożyłeś w śmierci siebie, by nam z niej wolność dać.
- Baranku, przyjmij chwałę, żeś niósł nasz ciężar win; łaskawość okazałeś i swej miłości czyn.